

Paweł Daniluk

Instytut Nauk Prawnych PAN, Polska

ORCID: 0000-0002-4825-956X

paw87@wp.pl

Glosa do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 stycznia 2020 r. (K 22/16, OTK-A 2020, poz. 9)

*Gloss to the Decision of the Constitutional Tribunal
of 28 January 2020 (K 22/16, OTK-A 2020, Item 9)*

STRESZCZENIE

W tekście zawarto krytyczny komentarz do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 stycznia 2020 r. (K 22/16). Autor wykazuje, że art. 108 § 2 Kodeksu karnego z 1969 r. nadal obowiązuje i w związku z tym jego konstytucyjność powinna zostać poddana merytorycznej kontroli Trybunału Konstytucyjnego.

Słowa kluczowe: Trybunał Konstytucyjny; prawo karne; przedawnienie

Teza: Art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. w chwili orzekania przez Trybunał pozbawiony jest mocy obowiązującej w rozumieniu art. 59 ust. 1 pkt 4 otpTK¹. Nie jest źródłem norm, nie działa prospektywnie. Może być jednak stosowany do oceny zdarzeń przeszłych, które zaszły w chwili jego obowiązywania. Podlega zatem hipotezie normy wynikającej z art. 59 ust. 3 otpTK, który pozwala na kontrolę przepisów, które utraciły moc obowiązującą, ale których ocena jest konieczna dla ochrony praw lub wolności konstytucyjnych. Postępowanie w takiej sprawie można jednak wszcząć tylko skargą konstytucyjną.

¹ Ustawa z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j. Dz.U. 2019, poz. 2393), dalej: otpTK.

1.

Sprawa, w której zapadło głosowane postanowienie, zainicjowana została wnioskiem Rzecznika Praw Obywatelskich (dalej: RPO lub wnioskodawca) z dnia 20 kwietnia 2016 r. We wniosku tym zakwestionowano konstytucyjność art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. w zakresie, w jakim: 1) „nie określał i nie przewidywał rozpoczęcia i zakończenia biegu terminu przedawnienia umyślnych przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu, wolności lub wymiarowi sprawiedliwości, zagrożonych karą pozbawienia wolności poniżej 3 lat, popełnionych przez funkcjonariuszy publicznych – w okresie od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r. – w czasie lub w związku z pełnieniem ich funkcji, a także stanowił, że bieg terminu przedawnienia umyślnych przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu, wolności lub wymiarowi sprawiedliwości, zagrożonych karą pozbawienia wolności poniżej lat 5 popełnionych przez funkcjonariuszy publicznych – w okresie od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r. zakończył swój bieg w dniu 1 stycznia 1995 r., tj. jeszcze przed uchwaleniem i wejściem w życie zaskarżonego przepisu”; 2) „nie określał i nie przewidywał rozpoczęcia i zakończenia biegu terminu przedawnienia umyślnych przestępstw obejmujących swoimi znamionami zadawanie jakiegokolwiek osobie ostrego bólu lub cierpienia, fizycznego bądź psychicznego, w celu uzyskania od niej lub od osoby trzeciej informacji lub wyznania, w celu ukarania jej za czyn popełniony przez nią lub osobę trzecią albo o którego dokonanie była ona podejrzana, a także w celu zastraszenia lub wywarcia nacisku na nią lub trzecią osobę albo w jakimkolwiek innym celu wynikającym z wszelkiej formy dyskryminacji, zagrożonych karą pozbawienia wolności poniżej 3 lat, popełnionych przez funkcjonariuszy publicznych – w okresie od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r. – w czasie lub w związku z pełnieniem ich funkcji, a także stanowił, że bieg terminu przedawnienia umyślnych przestępstw obejmujących swoimi znamionami zadawanie jakiegokolwiek osobie ostrego bólu lub cierpienia, fizycznego bądź psychicznego, w celu uzyskania od niej lub od osoby trzeciej informacji lub wyznania, w celu ukarania jej za czyn popełniony przez nią lub osobę trzecią albo o którego dokonanie była ona podejrzana, a także w celu zastraszenia lub wywarcia nacisku na nią lub trzecią osobę albo w jakimkolwiek innym celu wynikającym z wszelkiej formy dyskryminacji, zagrożonych karą pozbawienia wolności poniżej lat 5 popełnionych przez funkcjonariuszy publicznych – w okresie od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r. zakończył swój bieg w dniu 1 stycznia 1995 r., tj. jeszcze przed uchwaleniem i wejściem w życie zaskarżonego przepisu”.

Wnioskodawca, odnosząc się do zawartości normatywnej art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. i obowiązujących na gruncie tego Kodeksu terminów przedawnienia, zwrócił uwagę, że „występki zagrożone karą pozbawienia wolności powyżej 3 lat, których górna granica wynosi 5 lat pozbawienia wolności, nie mogły być już badane przez organy ścigania, gdyż termin ich przedawnienia zakończył się dnia 1 stycznia 1995 r. Ustawodawca zatem uchwalając ustawę w dniu 12 lipca 1995 r. [chodzi o ustawę

wprowadzającą art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. – P.D.], stwierdził, iż część występów, tj. tych poniżej 3 lat, w ogóle nie należy ścigać, a kolejna część, tj. te zagrożone karą pozbawienia wolności powyżej 3 lat, których górna granica wynosi 5 lat pozbawienia wolności, są już przedawnione w momencie uchwalania ustawy”. Jak wywiedziono we wniosku: „Ustawodawca dyspozycją tego przepisu [art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. – P.D.] objął wyłącznie poważne przestępstwa, na co wskazuje określenie granicy ich zagrożenia – powyżej 3 lat, z jednoczesnym uznaniem, iż pozostałe czyny (te poniżej 3 lat pozbawienia wolności) uległy przedawnieniu jeszcze przed 1990 r. Oznacza to również, że ustawodawca w 1995 r. uznał *de facto*, iż nie należy ścigać części zbrodni komunistycznych zagrożonych karą pozbawienia wolności powyżej 3 lat, których górna granica wynosi 5 lat pozbawienia wolności”.

Oceniając taki stan prawny, RPO stwierdził, że „ustawodawca nie zezwolił na »odżycie« po 1989 r. biegu terminów przedawnienia tych dwóch kategorii zbrodni komunistycznych. Tym samym nie mogły być one nigdy po 1989 r. badane przez organy ścigania”. Z kolei w innym miejscu wniosku uznano, że art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. skutkowało „jedynie fikcyjnym odżyciem przedawnienia”. Wyraźnie więc widać, że stawiane przez RPO zarzuty niekonstytucyjności art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. bazują na tym, że przepis ten nie stał się podstawą dla „odżycia” biegu terminu przedawnienia dwóch kategorii przestępstw, tj. po pierwsze – umyślnych przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu, wolności lub wymiarowi sprawiedliwości, zagrożonych karą pozbawienia wolności powyżej 3 lat, ale nieprzekraczającą 5 lat, popełnionych przez funkcjonariuszy publicznych – w okresie od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r. – w czasie lub w związku z pełnieniem ich funkcji, a po drugie – umyślnych przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu, wolności lub wymiarowi sprawiedliwości, zagrożonych karą pozbawienia wolności do 3 lat lub karą łagodniejszą, popełnionych przez funkcjonariuszy publicznych – w okresie od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r. – w czasie lub w związku z pełnieniem ich funkcji.

Wnioskodawca, kwestionując art. 108 § 2 k.k. z 1969 r., oczekiwał zatem prawnej możliwości ścigania przedawnionych przestępstw, a więc w istocie przywrócenia ich karalności. Karalność wskazanych przestępstw, o czym będzie jeszcze szerzej mowa, uległa już przedawnieniu i RPO, pisząc o tym wprost w swoim wniosku, miał tego pełną świadomość. A jeśli tak, to obecnie dopuszczalność ich ścigania i karania, czego oczekiwał wnioskodawca, nie może nastąpić bez wcześniejszego uchylecia skutków przedawnienia („odżycia” karalności).

Wnioskodawca chciał „przywrócenia możliwości ścigania przestępstwa przez przywrócenie biegu przedawnienia w sytuacji, gdy z punktu widzenia pierwotnego przepisu doszło już do przedawnienia karalności”, twierdząc przy tym, iż „[d]ecyzja ustawodawcy o takiej treści, przywracająca dopuszczalność pociągnięcia sprawców do odpowiedzialności karnej, uzasadniona jest faktyczną lub prawną niemożliwością uczynienia tego w okresie, kiedy biegł pierwotny termin przedawnienia, z uwagi na ideologiczne i polityczne zaangażowanie organów państwa,

posługujących się swoim aparatem w celach innych niż zapewnianie praworządności i odpowiednich standardów ochrony wolności i praw człowieka i obywatela”.

Niekonstytucyjności kwestionowanej regulacji RPO dopatrywał się w tym, że stworzyła ona „pozór istnienia prawa pokrzywdzonych do dochodzenia ich interesów, co w konsekwencji narusza zasadę zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa” (art. 2 Konstytucji RP). Wnioskodawca precyzował: „Stworzenie [...] dla pokrzywdzonego prawa do uruchomienia skutecznej procedury przed sądem w celu dochodzenia swoich interesów, które nie mogły być chronione w państwie komunistycznym, a po 1990 r. również były wyłączone z ochrony wskutek przedawnienia, powinno być związane z zagwarantowaniem realizacji tego prawa”. Przy czym w ramach tego wątku wyraźnie wskazano na art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i wywiedziono: „Zaskarżony przepis narusza prawo pokrzywdzonych, ofiar zbrodni komunistycznych, do sądu. Uniemożliwia im bowiem dochodzenie naruszonych przez przestępstwo interesów, które najpierw nie mogły być chronione z przyczyn politycznych, zaś potem – z powodu trudnej do uzasadnienia decyzji ustawodawcy”. W dalszej kolejności RPO wskazał, że „niektóre czyny funkcjonariuszy publicznych popełniane w okresie od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r. miały charakter tortur”, a „ukształtowanie regulacji o przedawnieniu, które uniemożliwiło pociągnięcie do odpowiedzialności funkcjonariuszy publicznych, którzy popełnili przestępstwa wskazane w *petitum* [...] wniosku” narusza przywołane tam wzorce kontroli. Innymi słowy, wnioskodawca uznał, że art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. jest niekonstytucyjny przez to, że uniemożliwia „ściganie czynów zabronionych wypełniających znamiona tortur, okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego zachowania”.

2.

W głosowanym postanowieniu Trybunał Konstytucyjny, procedując w pełnym składzie (14-osobowym)² i przy dwóch zdaniach odrębnych, umorzył postępowanie na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 4 otpTK, a więc wobec stwierdzenia, że akt normatywny w zakwestionowanym zakresie utracił moc obowiązującą przed wydaniem orzeczenia. Sąd konstytucyjny skonstatował, że kwestionowany art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. został uchylony na podstawie art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks karny³, co nastąpiło z dniem 1 września 1998 r. Podkreślił przy tym, że „[m]oc obowiązująca tego przepisu nie została podtrzymana w jakimkolwiek zakresie przez przepis intertemporalny”, a „w jego miejsce

² Pomijam tu zagadnienie prawidłowej obsady, odnoszące się do obecnego składu Trybunału Konstytucyjnego, oraz skutków prawnych orzeczeń wydanych przez ten organ w składzie niewłaściwie obsadzonym.

³ Dz.U. nr 88, poz. 554 ze zm., dalej: p.w.k.k.

wprowadzono” art. 9 § 1 p.w.k.k. W charakterze ostatecznych konkluzji Trybunał Konstytucyjny stwierdził: „Art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. w chwili orzekania przez Trybunał pozbawiony jest mocy obowiązującej w rozumieniu art. 59 ust. 1 pkt 4 otpTK. Nie jest źródłem norm, nie działa prospektywnie. Może być jednak stosowany do oceny zdarzeń przeszłych, które zaszły w chwili jego obowiązywania. Podlega zatem hipotezie normy wynikającej z art. 59 ust. 3 otpTK, który pozwala na kontrolę przepisów, które utraciły moc obowiązującą, ale których ocena jest konieczna dla ochrony praw lub wolności konstytucyjnych. Postępowanie w takiej sprawie można jednak wszcząć tylko skargą konstytucyjną”. I dalej: „Art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. został zaskarżony we wniosku RPO, dlatego Trybunał nie może go badać, na podstawie art. 59 ust. 3 otpTK. Postępowanie w tej sprawie należało zatem umorzyć na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 4 otpTK”.

Trybunał Konstytucyjny stanął więc na stanowisku, że art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. utracił moc obowiązującą w rozumieniu art. 59 ust. 1 pkt 4 otpTK, gdyż po pierwsze – został formalnie uchylony, a po drugie – „nie działa prospektywnie” i może być stosowany jedynie „do oceny zdarzeń przeszłych, które zaszły w chwili jego obowiązywania”. U podstaw takiego stanowiska leży koncepcja, zgodnie z którą „[p]rzepis formalnie uchylony, ale nadal stosowany prospektywnie, jest przepisem obowiązującym, a więc takim, który nie utracił mocy obowiązującej [...]”. Natomiast „przepis formalnie uchylony, mający tylko zastosowanie retrospektywne, a więc zastosowanie w zakresie oceny zdarzeń zaszłych przed jego uchyceniem, nie jest źródłem norm. Należy uznać go za przepis, który utracił moc obowiązującą”.

3.

Odnosząc się do głosowanego postanowienia, w pierwszej kolejności trzeba podkreślić, że – zgodnie z wyraźnym brzmieniem art. 2 pkt 1 p.w.k.k. – Kodeks karny z 1969 r. utracił moc, co nastąpiło z dniem 1 września 1998 r. (art. 18 p.w.k.k.). Kodeks ten został zastąpiony Kodeksem karnym z 1997 r. Tymczasem, jak stanowi art. 59 ust. 1 pkt 4 otpTK⁴, Trybunał Konstytucyjny umarza postępowanie, „jeżeli akt normatywny w zakwestionowanym zakresie utracił moc obowiązującą przed wydaniem orzeczenia przez Trybunał”. Przy czym, w myśl art. 59 ust. 3 otpTK, do takiego umorzenia postępowania nie dochodzi, gdy wydanie orzeczenia merytorycznego przez Trybunał „jest konieczne dla ochrony konstytucyjnych wolności i praw”. Jednakże wyjątek ten, zgodnie z wyraźnym brzmieniem art. 59 ust. 3

⁴ Ustawa ta ma zastosowanie do wniosku RPO z dnia 20 kwietnia 2016 r. Zob. art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 13 grudnia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego (Dz.U. poz. 2074 ze zm.).

otpTK, ma zastosowanie wyłącznie w postępowaniach zainicjowanych skargą konstytucyjną. Natomiast postępowanie, w którym wydano głosowane postanowienie, zostało zainicjowane w inny sposób, a mianowicie wnioskiem RPO. W konsekwencji art. 59 ust. 3 otpTK nie ma tu zastosowania.

W tej sytuacji, aby stwierdzić, czy wniosek RPO podlega merytorycznemu rozpoznaniu, należy uprzednio ustalić, czy kwestionowany w nim art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. utracił już moc obowiązującą, czy też przepis ten – mimo formalnego uchylecia – nadal obowiązuje. Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. utracił moc obowiązującą, gdyż „nie działa prospektywnie” i może być stosowany jedynie „do oceny zdarzeń przeszłych, które zaszły w chwili jego obowiązywania”. Pogląd taki nie zasługuje na aprobatę głównie z tego powodu, że wiedzie do antygwarancyjnych konsekwencji (co powinno być uwzględnione w ramach wykładni funkcjonalnej). Uniemożliwia wszak, w postępowaniach zainicjowanych w inny sposób niż skargą konstytucyjną, trybunalską kontrolę konstytucyjności tych przepisów, które – mimo formalnego ich uchylecia – wciąż pozostają w obrocie prawnym, gdyż nadal są stosowane do zdarzeń sprzed ich uchylecia. Przyjęta przez Trybunał Konstytucyjny koncepcja może prowadzić do tego, że sądy lub inne organy będą stosować przepisy niespełniające standardu konstytucyjnego, czemu nie będzie można przeciwdziałać poprzez zakwestionowanie tych przepisów za pomocą wniosku lub pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego. Stąd dla odpowiedzi na pytanie, czy formalnie uchylony przepis utracił moc obowiązującą w rozumieniu art. 59 ust. 1 pkt 4 otpTK, kluczowe znaczenie ma to, czy jest on nadal stosowany, nie zaś to, czy stosuje się go – jak chce tego Trybunał Konstytucyjny – prospektywnie czy też retrospektywnie. Tylko taka interpretacja jest w stanie zapewnić odpowiednio skuteczne eliminowanie z obrotu prawnego przepisów niekonstytucyjnych, które – mimo formalnego ich uchylecia – wciąż są stosowane przez sądy lub inne organy, w tym z naruszeniem konstytucyjnie gwarantowanych wolności lub praw jednostki. Przyjęcie, że przepisy takie utraciły moc obowiązującą w rozumieniu art. 59 ust. 1 pkt 4 otpTK i nie podlegają kontroli Trybunału Konstytucyjnego tylko z tego powodu, że ich stosowanie jest ograniczone do zdarzeń sprzed ich uchylecia, jawi się jako nieakceptowalne z perspektywy zapewnienia pionowej spójności systemu prawa.

Mając na uwadze powyższe, za bardziej właściwe należy uznać wcześniejsze stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, które można sprowadzić do twierdzenia, że „uchylenie przepisu nie zawsze prowadzi do utraty jego mocy obowiązującej. O utracie mocy obowiązującej można mówić dopiero wtedy, gdy dany przepis nie może być w ogóle stosowany. Uchylony (formalnie) przepis należy uważać za obowiązujący, jeżeli nadal możliwe jest jego zastosowanie do jakichkolwiek sytuacji z przeszłości, teraźniejszości lub przyszłości”⁵. Zasadnie przyjmował wcześniej Trybunał Konsty-

⁵ Wyrok TK z dnia 16 marca 2011 r., K 35/08, OTK-A 2011, nr 2, poz. 11 wraz z licznie przywołanymi tam innymi judykatami Trybunału Konstytucyjnego. Szerzej na temat trybunalskich interpretacji

tuczny, że „[w] sensie konstytucyjnym przepis traci moc obowiązującą wówczas, gdy nie może mieć już zastosowania do sytuacji z przeszłości, terażniejszości ani przyszłości oraz kiedy nie wywiera na przyszłość żadnych skutków dla adresatów. Obowiązuje więc, dopóki na jego podstawie są lub mogą być podejmowane indywidualne akty stosowania prawa”⁶. W tym kierunku zdaje się też iść zdanie odrębne do glosowanego postanowienia, zgłoszone przez P. Pszczołkowskiego.

4.

Dla wykazania, że art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. nadal obowiązuje (zagadnienie formalnoprawne), a także dla zrozumienia istoty postawionego przez RPO problemu konstytucyjnego (zagadnienie materialnoprawne), konieczne jest przedstawienie, jak wygląda obowiązujący stan prawny w zakresie ustalania na nowo daty rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia oraz jak wyglądała jego ewolucja. *De lege lata* istotne są tu dwa przepisy. Pierwszy z nich to art. 9 § 1 p.w.k.k., drugi zaś to art. 4 ust. 1a ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu⁷. W przepisach tych niejako na nowo ustalono datę rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia, przy czym w art. 9 § 1 p.w.k.k. dokonano tego w odniesieniu do umyślnych przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu, wolności lub wymiarowi sprawiedliwości, zagrożonych karą pozbawienia wolności powyżej 3 lat, popełnionych przez funkcjonariuszy publicznych – w okresie od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r. – w czasie lub w związku z pełnieniem ich funkcji, natomiast w art. 4 ust. 1a uIPN – w odniesieniu do zbrodni komunistycznych w rozumieniu art. 2 tej ustawy, niebędących zbrodniami wojennymi lub zbrodniami przeciwko ludzkości (te ostatnie nie ulegają wszak przedawnieniu). W art. 9 § 1 p.w.k.k. postanowiono, że bieg terminu przedawnienia wskazanych tam przestępstw rozpoczyna się od dnia 1 stycznia 1990 r. Z kolei w art. 4 ust. 1a uIPN określono, iż bieg terminu przedawnienia wskazanych tam zbrodni komunistycznych rozpoczyna się od dnia 1 sierpnia 1990 r. Jednocześnie w obu omawianych przepisach wyłączono stosowanie art. 4 § 1 k.k. Dodatkowo w art. 4 ust. 1a uIPN przewidziano, że karalność objętych jego zakresem zbrodni komunistycznych ustaje po 40 latach, gdy czyn stanowi zbrodnię zabójstwa, oraz po 30 latach, gdy czyn stanowi inną zbrodnię komunistyczną. *Ratio legis* omawianych przepisów wiąże się z niemożnością ścigania wskazanych w nich przestępstw lub z trudnościami w ich ściganiu i powrotem tej możliwości lub ustaniem tych trud-

odnoszących się do obowiązywania formalnie uchylonych przepisów zob. np. P. Radziejewicz, *Kontrola konstytucyjności „prawa nieobowiązującego”*, „Państwo i Prawo” 2014, z. 5, s. 99 i n.

⁶ Wyrok TK z dnia 4 listopada 2015 r., K 1/14, OTK-A 2015, nr 10, poz. 163.

⁷ T.j. Dz.U. 2019, poz. 1882, dalej: uIPN.

ności od dnia 1 stycznia 1990 r. (art. 9 § 1 p.w.k.k.) lub od dnia 1 sierpnia 1990 r. (art. 4 ust. 1a uIPN)⁸.

Poprzednikiem art. 9 § 1 p.w.k.k. i art. 4 ust. 1a uIPN był kwestionowany art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. Został on wprowadzony ustawą z dnia 12 lipca 1995 r. o zmianie Kodeksu karnego, Kodeksu karnego wykonawczego oraz o podwyższeniu dolnych i górnych granic grzywien i nawiązek w prawie karnym⁹, z mocą obowiązującą od 20 listopada 1995 r. Przepis ten ma brzmienie: „Bieg terminu przedawnienia umyślnych przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu, wolności lub wymiarowi sprawiedliwości, zagrożonych karą pozbawienia wolności powyżej 3 lat, popełnionych przez funkcjonariuszy publicznych – w okresie od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r. – w czasie lub w związku z pełnieniem ich funkcji, rozpoczyna się od dnia 1 stycznia 1990 r. Przepis art. 2 § 1 nie ma w takich wypadkach zastosowania”. Zgodnie z nim bieg terminu przedawnienia wskazanych tam przestępstw rozpoczynał się więc od dnia 1 stycznia 1990 r., przy czym regulacja ta nie obejmowała, zgodnie z jej wyraźnym brzmieniem, przestępstw zagrożonych karą pozbawienia wolności do lat 3 lub karą łagodniejszą.

Z uwagi na to, że art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. określając datę rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia, nie normował jednocześnie długości terminów przedawnienia, musiał on być odczytywany z uwzględnieniem zawartości normatywnej art. 105 k.k. z 1969 r. Jego § 1 stanowił zaś, że karalność przestępstwa ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło: 1) 30 lat – gdy czyn stanowi zbrodnię; 2) 10 lat – gdy czyn stanowi występki zagrożony karą pozbawienia wolności przekraczającą lat 5; 3) 5 lat – gdy chodzi o pozostałe występki. W związku z tym przestępstwa zagrożone karą pozbawienia wolności powyżej 3 lat, jak wymagał tego art. 108 § 2 k.k. z 1969 r., ale jednocześnie nieprzekraczającą 5 lat, nie mogły być ścigane, gdyż w chwili wejścia w życie art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. uległy już przedawnieniu. Wynikało to z tego, że termin przedawnienia karalności tych przestępstw wynosił 5 lat, a zgodnie z art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. rozpoczynał on bieg od 1 stycznia 1990 r. Przedawnienie następowało zatem z upływem 1 stycznia 1995 r. W konsekwencji już w chwili wejścia w życie art. 108 § 2 k.k. z 1969 r., a więc 20 listopada 1995 r., umyślne przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu, wolności lub wymiarowi sprawiedliwości, zagrożone karą pozbawienia wolności powyżej 3 lat, ale nieprzekraczającą 5 lat, popełnione przez funkcjonariuszy publicznych – w okresie od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r. – w czasie lub w związku z pełnieniem ich funkcji, były już przedawnione.

⁸ Zob. np. R.G. Hałas, [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2018, komentarz do art. 9 p.w.k.k., Nb 1; M. Kulik, *Przedawnienie karalności i przedawnienie wykonania kary w polskim prawie karnym*, Warszawa 2014, s. 325–326; wyrok SA w Lublinie z dnia 24 kwietnia 2008 r., II AKa 46/08, LEX nr 466412.

⁹ Dz.U. nr 95, poz. 475.

Uchwalony 6 czerwca 1997 r. art. 9 § 1 p.w.k.k. wszedł w życie z dniem 1 września 1998 r. Z tą datą utracił też moc Kodeks karny z 1969 r. Art. 9 § 1 p.w.k.k. ma identyczną treść, jak art. 108 § 2 k.k. z 1969 r., przy czym również art. 9 § 1 p.w.k.k. nie umożliwia ścigania umyślnych przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu, wolności lub wymiarowi sprawiedliwości, zagrożonych karą pozbawienia wolności powyżej 3 lat, ale nieprzekraczającą 5 lat, popełnionych przez funkcjonariuszy publicznych – w okresie od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r. – w czasie lub w związku z pełnieniem ich funkcji. Wynika to z tego, że przestępstwa te – jak wykazano wyżej – uległy już przedawnieniu na gruncie Kodeksu karnego z 1969 r.

Z kolei 19 stycznia 1999 r. weszła w życie, uchwalona w dniu 18 grudnia 1998 r., ustawa o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Pierwotnie w jej art. 4 ust. 1 znalazło się unormowanie, zgodnie z którym „[b]ieg terminu przedawnienia zbrodni komunistycznych, w rozumieniu art. 2, nie będących zbrodniami wojennymi lub zbrodniami przeciwko ludzkości, rozpoczyna się od dnia 1 stycznia 1990 r. Przepisu art. 4 § 1 Kodeksu karnego nie stosuje się”. Regulacja o takiej treści nie mogła jednak stanowić podstawy do ścigania tych zbrodni komunistycznych, które stanowiły umyślne przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu, wolności lub wymiarowi sprawiedliwości, zagrożone karą pozbawienia wolności powyżej 3 lat, ale nieprzekraczającą 5 lat, popełnione przez funkcjonariuszy publicznych – w okresie od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r. – w czasie lub w związku z pełnieniem ich funkcji. A to dlatego, że przestępstwa te – jak wykazano wyżej – uległy już przedawnieniu na gruncie Kodeksu karnego z 1969 r. Co więcej, art. 4 ust. 1 uIPN w pierwotnym brzmieniu nie mógł również stanowić podstawy do ścigania tych zbrodni komunistycznych, które stanowiły mniej poważne przestępstwa nieobjęte zakresem normowania art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. Ten ostatni przepis, umożliwiając ściganie poważniejszych przestępstw – zagrożonych karą pozbawienia wolności powyżej 3 lat, wyrażał jednocześnie wolę ustawodawcy, aby poniechać ustalania na nowo daty rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia dla przestępstw mniejszej wagi (zagrożonych karą pozbawienia wolności do 3 lat lub karą łagodniejszą), a tym samym zaakceptować przedawnienie ich karalności. Gdyby było inaczej, to ustawodawca w art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. nie zawarłby przecież ograniczenia, zgodnie z którym przepis ten ma zastosowanie do przestępstw – *verba legis* – „zagrożonych karą pozbawienia wolności powyżej 3 lat”. W rezultacie mniej poważne przestępstwa nieobjęte zakresem normowania art. 108 § 2 k.k. z 1969 r., jako już przedawnione, nie mogły być ścigane na podstawie art. 4 ust. 1 uIPN w pierwotnym brzmieniu jako zbrodnie komunistyczne.

Ustawą z dnia 9 kwietnia 1999 r. o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, ustawy o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego, ustawy o finansach publicznych oraz ustawy o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych¹⁰ dokonano zmian w obrębie art. 4 uIPN, które weszły w życie 13 maja 1999 r. W art. 4 uIPN pojawił się nowy ust. 1a w brzmieniu: „Bieg terminu przedawnienia zbrodni komunistycznych, w rozumieniu art. 2, nie będących zbrodniami wojennymi lub zbrodniami przeciwko ludzkości, rozpoczyna się od dnia 1 stycznia 1990 r. Karalność tych zbrodni ustaje po 30 latach, gdy czyn stanowi zbrodnię zabójstwa, oraz po 20 latach, gdy czyn stanowi inną zbrodnię komunistyczną. Przepisu art. 4 § 1 Kodeksu karnego nie stosuje się”. W porównaniu do art. 4 ust. 1 uIPN w pierwotnym brzmieniu nowością normatywną było to, że w sposób autonomiczny określono terminy przedawnienia karalności zbrodni komunistycznych, liczone do tej pory według przepisów kodeksów karnych. Ta zmiana, oznaczająca w praktyce wydłużenie terminów przedawnienia karalności zbrodni komunistycznych, mogła jednak objąć tylko te z owych zbrodni, które nie uległy jeszcze przedawnieniu. Tym samym art. 4 ust. 1a uIPN w dalszym ciągu nie mógł stanowić podstawy do ścigania ani tych zbrodni komunistycznych, które stanowiły umyślne przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu, wolności lub wymiarowi sprawiedliwości, zagrożone karą pozbawienia wolności powyżej 3 lat, ale nieprzekraczającą 5 lat, popełnione przez funkcjonariuszy publicznych – w okresie od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r. – w czasie lub w związku z pełnieniem ich funkcji, ani tych zbrodni komunistycznych, które stanowiły mniej poważne przestępstwa (zagrożone karą pozbawienia wolności do 3 lat lub karą łagodniejszą) nieobjęte zakresem normowania art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. Wynika to z tego, że przestępstwa te uległy już przedawnieniu.

Ustawą z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów¹¹ i od dnia 15 marca 2007 r. zmieniono brzmienie art. 4 ust. 1a uIPN, które obowiązuje do dzisiaj. Poprzez tę zmianę – po pierwsze – ustalono, że bieg terminu przedawnienia zbrodni komunistycznych rozpoczyna się od dnia 1 sierpnia 1990 r. (nie zaś, jak poprzednio, od 1 stycznia 1990 r.), a po drugie – wydłużono terminy przedawnienia karalności zbrodni komunistycznych, które obecnie wynoszą 40 lat (poprzednio – 30 lat), gdy czyn stanowi zbrodnię zabójstwa, oraz 30 lat (poprzednio – 20 lat), gdy czyn stanowi inną zbrodnię komunistyczną. Tak znowelizowany art. 4 ust. 1a uIPN znajduje zastosowanie do tych zbrodni komunistycznych, których karalność jeszcze nie ustała. Tym samym przepis ten, tak samo jak poprzedzające go regulacje, nie może być podstawą do ścigania ani tych zbrodni komunistycznych, które stanowiły umyślne przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu, wolności lub wymiarowi sprawiedliwości, zagrożone karą pozbawienia wolności powyżej 3 lat, ale nieprzekraczającą 5 lat, popełnione przez funkcjonariuszy publicznych – w okresie od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r. – w czasie lub w związku z pełnieniem ich funkcji, ani tych zbrodni komunistycznych, które stanowiły mniej

¹⁰ Dz.U. nr 38, poz. 360.

¹¹ T.j. Dz.U. 2017, poz. 2186 ze zm.

poważne przestępstwa (zagrożone karą pozbawienia wolności do 3 lat lub karą łagodniejszą) nieobjęte zakresem normowania art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. Wynika to z tego, że przestępstwa te uległy już przedawnieniu.

5.

Powyższe uwagi zdają się nie pozostawiać wątpliwości, że art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. nadal obowiązuje. Wszak, mimo jego formalnego uchylecia, wciąż wywołuje on określone skutki prawne, które muszą być respektowane m.in. przez organy ścigania i sądy. Mianowicie przepis ten (odczytywany z uwzględnieniem zawartości normatywnej art. 105 k.k. z 1969 r.) spowodował, że umyślne przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu, wolności lub wymiarowi sprawiedliwości, zagrożone karą pozbawienia wolności powyżej 3 lat, ale nieprzekraczającą 5 lat, popełnione przez funkcjonariuszy publicznych – w okresie od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r. – w czasie lub w związku z pełnieniem ich funkcji, przedawniły się z upływem 1 stycznia 1995 r. Co więcej, art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. odnosząc się do poważniejszych przestępstw (zagrożonych karą pozbawienia wolności powyżej 3 lat), wyrażał jednocześnie wolę ustawodawcy, aby poniechać ustalania na nowo daty rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia dla przestępstw mniejszej wagi (zagrożonych karą pozbawienia wolności do 3 lat lub karą łagodniejszą), a tym samym zaakceptować przedawnienie ich karalności. Konsekwencją tych rozwiązań normatywnych jest to, że obecnie nie jest możliwe ściganie ani umyślnych przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu, wolności lub wymiarowi sprawiedliwości, zagrożonych karą pozbawienia wolności powyżej 3 lat, ale nieprzekraczającą 5 lat, popełnionych przez funkcjonariuszy publicznych – w okresie od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1989 r. – w czasie lub w związku z pełnieniem ich funkcji, ani mniej poważnych przestępstw tego rodzaju, zagrożonych karą pozbawienia wolności do 3 lat lub karą łagodniejszą. Wskazane przestępstwa uległy przedawnieniu na gruncie Kodeksu karnego z 1969 r., a skutki tego obowiązują do dzisiaj. Jak trafnie zwrócił na to uwagę w zdaniu odrębnym do glosowanego postanowienia P. Pszczółkowski: „Przepisy o przedawnieniu karalności [a więc także art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. – P.D.] nakładają obowiązek określonego działania na sąd, który podejmuje na ich podstawie indywidualne akty stosowania prawa. Stwierdzenie bowiem, że doszło do przedawnienia karalności, rodzi po stronie sądu obowiązek umorzenia postępowania karnego” (art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.).

Obowiązywanie art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. znajduje potwierdzenie w orzecznictwie sądowym, gdzie przepis ten w dalszym ciągu jest stosowany. Szczególną uwagę należy tu zwrócić na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2010 r.¹², w której wyraźnie wskazano: „Przepis art. 4 ust. 1a ustawy z dnia 18 grudnia

¹² I KZP 5/10, OSNKW 2010, nr 7, poz. 55.

1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu [...] nie stanowi samodzielnej podstawy normatywnej do ustalania terminu przedawnienia karalności zbrodni komunistycznych określonych w art. 2 ust. 1 tej ustawy, a przy ustalaniu tym konieczne jest uwzględnienie przepisów regulujących przedawnienie karalności przestępstw zawartych w przepisach Kodeksu karnego z 1969 r. (po nowelizacji z dnia 7 lipca 1995 r. [...]), Kodeksu karnego z 1997 r. oraz ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Przepisy wprowadzające Kodeks karny [...]”. W uzasadnieniu tej uchwały opowiedziano się za interpretacją, iż „przedawnienie karalności zbrodni komunistycznych oceniać należy z uwzględnieniem dotychczasowych regulacji zawartych w Kodeksach karnych z 1969 r. oraz z 1997 r., a także na podstawie przepisów wprowadzających ten ostatni Kodeks”. W nawiązaniu do wskazanej uchwały Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 15 czerwca 2015 r.¹³ stwierdził, że przy ustalaniu terminu przedawnienia karalności zbrodni komunistycznych konieczne jest uwzględnienie art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. Tytułem dalszej egzemplifikacji wskazać można na relacjonowany w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2014 r.¹⁴ wyrok jednego z sądów okręgowych z dnia 13 września 2013 r., mocą którego uchylono zaskarżony wyrok i umorzono postępowanie karne z uwagi na przedawnienie karalności czynu, a jako podstawę prawną takiego orzeczenia wskazano art. 439 § 1 w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 108 § 2 i art. 105 § 1 pkt 3 k.k. z 1969 r. w zw. z art. 4 ust. 1 uIPN, w brzmieniu obowiązującym do dnia 12 maja 1999 r. Sąd Najwyższy, rozpoznający kasację od tego wyroku, potwierdził prawidłowość zastosowania w sprawie przepisów Kodeksu karnego z 1969 r., a więc art. 108 § 2 i art. 105 § 1 pkt 3¹⁵. Również m.in. Sąd Okręgowy w Warszawie, przy zastosowaniu art. 108 § 2 k.k. z 1969 r., stwierdził w wyroku z dnia 12 stycznia 2012 r.¹⁶ przedawnienie karalności czynu zarzucanego oskarżonej.

6.

Poczynione uwagi nakazują przyjąć, że – wbrew twierdzeniom zawartym w głosowanym postanowieniu – art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. nadal obowiązuje i w związku z tym jego konstytucyjność powinna zostać poddana merytorycznej kontroli Trybunału Konstytucyjnego.

¹³ II AKa 82/13, LEX nr 1793901.

¹⁴ III KK 32/14, LEX nr 1467125.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ VIII K 24/08, LEX nr 1897686.

7.

Inną sprawą jest natomiast zasadność podniesionych przez RPO zarzutów niekonstytucyjności art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. Wnioskodawca – krytykując kwestionowany przepis i przedawnienie, które się dokonało – zmierza w kierunku prawnej dopuszczalności ścigania przedawnionych przestępstw, a więc oczekuje przywrócenia ich karalności. Istotą jego wniosku jest zatem uchylenie skutków przedawnienia i doprowadzenie do „odżycia” karalności przedawnionych przestępstw.

Odnosząc się do powyższego, przypomnieć należy o konstytucyjnej zasadzie prawa karnego, zgodnie z którą – najogólniej rzecz ujmując – karalność przestępstwa, która uległa przedawnieniu, nie może „odżyć” czy też – innymi słowy – ustawodawca zwykły nie może przywrócić karalności przestępstwa, która z powodu upływu terminu przedawnienia ustala. Taki zabieg legislacyjny pozostawałby bowiem w sprzeczności z zasadą zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa (art. 2 Konstytucji RP) oraz zasadą *lex retro non agit* (art. 42 ust. 1 Konstytucji RP). Przedłużanie terminu przedawnienia możliwe jest tylko wówczas, gdy następuje ono przed jego upływem, liczonym zgodnie z wcześniej obowiązującymi przepisami¹⁷.

Skoro konstytucyjną zasadą prawa karnego jest to, że karalność przestępstwa, która uległa przedawnieniu, nie może „odżyć” (ustawodawca zwykły nie może przywrócić karalności przestępstwa, która z powodu upływu terminu przedawnienia ustala), a RPO w istocie kwestionuje art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. właśnie z tego powodu, że nie umożliwia przywrócenia karalności przedawnionych przestępstw, to jego wniosek już *prima facie* jawi się jako mocno wątpliwy. Należy mieć jednak na uwadze, że wskazana konstytucyjna zasada prawa karnego nie wydaje się zasadą bezwzględną (absolutną). Może ona doznać konstytucyjnie legitymowanych wyjątków, aczkolwiek – co oczywiste – muszą one znajdować oparcie w takich wartościach konstytucyjnych, które przeważają nad wartościami konstytucyjnymi stojącymi za zakazem przywracania karalności przedawnionych przestępstw. Ograniczając się w tym miejscu do jednego z pomieszczonych we wniosku RPO wątków argumentacyjnych, wskazać należy, iż zarzucając niekonstytucyjność art. 108 § 2 k.k. z 1969 r., powołuje się on przede wszystkim na prawo pokrzywdzonego do sądu (art. 2 w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Jednakże prawo to, zwłaszcza w takiej postaci, w jakiej zostało ujęte w rzeczonym wniosku, nie

¹⁷ P. Daniluk, M. Leciak, *Statute of Limitations in the Polish Criminal Law*, “Journal of Eastern-European Criminal Law” 2016, No. 2, s. 151–152. Zob. także np. wyrok TK z dnia 25 maja 2004 r., SK 44/03, OTK-A 2004, nr 5, poz. 46; wyrok TK z dnia 15 października 2008 r., P 32/06, OTK-A 2008, nr 8, poz. 138; uchwała SN z dnia 7 czerwca 2002 r., I KZP 15/02, OSNKW 2002, nr 7–8, poz. 49.

może być uznane za przeważające nad wartościami konstytucyjnymi stojącymi za zakazem przywracania karalności przedawnionych przestępstw.

RPO dostrzega naruszenie przez art. 108 § 2 k.k. z 1969 r. konstytucyjnego prawa do sądu w tym, że przepis ten stworzył „pozór istnienia prawa pokrzywdzonych do dochodzenia ich interesów”, gdy tymczasem ustawodawca winien zagwarantować pokrzywdzonym prawo do „uruchomienia skutecznej procedury przed sądem w celu dochodzenia swoich interesów, które nie mogły być chronione w państwie komunistycznym, a po 1990 r. również były wyłączone z ochrony wskutek przedawnienia”. Taka argumentacja, podnoszona w kontekście przedawnienia karalności przestępstw, nie pozostawia wątpliwości, że RPO dopatruje się tu naruszenia prawa pokrzywdzonych do wszczęcia sprawy karnej przeciwko sprawcom przedawnionych przestępstw. Przy czym, co chyba oczywiste, nie chodzi tu o przestępstwa prywatnoskargowe, lecz o czyny poważniejsze, które ścigane są z oskarżenia publicznego. Tymczasem, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, eksponowane przez RPO prawo pokrzywdzonego do wszczęcia sprawy karnej przeciwko sprawcy (przedawnionego) przestępstwa publicznoskargowego nie ma charakteru konstytucyjnego. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie już stwierdzał, że przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego z reguły godzą bezpośrednio w interes publiczny, co odróżnia je od przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego, które naruszają przede wszystkim interes pokrzywdzonego, a w konsekwencji art. 45 ust. 1 Konstytucji RP nie przyznaje pokrzywdzonemu prawa do wszczęcia postępowania karnego w sprawach o czyny ścigane z oskarżenia publicznego¹⁸. A jeśli tak, to eksponowane przez RPO prawo pokrzywdzonego do wszczęcia sprawy karnej przeciwko sprawcy (przedawnionego) przestępstwa publicznoskargowego, jako prawo pozbawione oparcia w Konstytucji RP, w żadnym razie nie może być uznane za przeważające nad wartościami konstytucyjnymi stojącymi za zakazem przywracania karalności przedawnionych przestępstw. Tym samym nie można tu mówić o konstytucyjnie legitymowanym wyjątku od konstytucyjnej zasady prawa karnego, zgodnie z którą karalność przestępstwa, która uległa przedawnieniu, nie może „odżyć” (ustawodawca zwykły nie może przywrócić karalności przestępstwa, która z powodu upływu terminu przedawnienia ustała).

¹⁸ Zob. zwłaszcza wyroki TK: z dnia 2 kwietnia 2001 r., SK 10/00, OTK 2001, nr 3, poz. 52; z dnia 15 czerwca 2004 r., SK 43/03, OTK-A 2004, nr 6, poz. 58; z dnia 25 września 2012 r., SK 28/10, OTK-A 2012, nr 9, poz. 112; z dnia 8 stycznia 2013 r., K 18/10, OTK-A 2013, nr 1, poz. 2.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Daniluk P., Leciak M., *Statute of Limitations in the Polish Criminal Law*, "Journal of Eastern-European Criminal Law" 2016, No. 2.
- Hałas R.G., [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2018.
- Kulik M., *Przedawnienie karalności i przedawnienie wykonania kary w polskim prawie karnym*, Warszawa 2014.
- Radziejewicz P., *Kontrola konstytucyjności „prawa nieobowiązującego”*, „Państwo i Prawo” 2014, z. 5.

Akty prawne

- Ustawa z dnia 12 lipca 1995 r. o zmianie Kodeksu karnego, Kodeksu karnego wykonawczego oraz o podwyższeniu dolnych i górnych granic grzywien i nawiązek w prawie karnym (Dz.U. nr 95, poz. 475).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks karny (Dz.U. nr 88, poz. 554 ze zm.).
- Ustawa z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (t.j. Dz.U. 2019, poz. 1882).
- Ustawa z dnia 9 kwietnia 1999 r. o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego, ustawy o finansach publicznych oraz ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. nr 38, poz. 360).
- Ustawa z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów (t.j. Dz.U. 2017, poz. 2186 ze zm.).
- Ustawa z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j. Dz.U. 2019, poz. 2393).
- Ustawa z dnia 13 grudnia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego (Dz.U. poz. 2074 ze zm.).

Orzecznictwo

- Postanowienie SN z dnia 23 maja 2014 r., III KK 32/14, LEX nr 1467125.
- Postanowienie TK z dnia 28 stycznia 2020 r., K 22/16, OTK-A 2020, poz. 9.
- Uchwała SN z dnia 7 czerwca 2002 r., I KZP 15/02, OSNKW 2002, nr 7–8, poz. 49.
- Uchwała SN z dnia 25 maja 2010 r., I KZP 5/10, OSNKW 2010, nr 7, poz. 55.
- Wyrok SA w Warszawie z dnia 15 czerwca 2015 r., II AKa 82/13, LEX nr 1793901.
- Wyrok SA w Lublinie z dnia 24 kwietnia 2008 r., II AKa 46/08, LEX nr 466412.
- Wyrok SO w Warszawie z dnia 12 stycznia 2012 r., VIII K 24/08, LEX nr 1897686.
- Wyrok TK z dnia 2 kwietnia 2001 r., SK 10/00, OTK 2001, nr 3, poz. 52.
- Wyrok TK z dnia 25 maja 2004 r., SK 44/03, OTK-A 2004, nr 5, poz. 46.
- Wyrok TK z dnia 15 czerwca 2004 r., SK 43/03, OTK-A 2004, nr 6, poz. 58.
- Wyrok TK z dnia 15 października 2008 r., P 32/06, OTK-A 2008, nr 8, poz. 138.
- Wyrok TK z dnia 16 marca 2011 r., K 35/08, OTK-A 2011, nr 2, poz. 11.
- Wyrok TK z dnia 25 września 2012 r., SK 28/10, OTK-A 2012, nr 9, poz. 112.

Wyrok TK z dnia 8 stycznia 2013 r., K 18/10, OTK-A 2013, nr 1, poz. 2.

Wyrok TK z dnia 4 listopada 2015 r., K 1/14, OTK-A 2015, nr 10, poz. 163.

SUMMARY

The paper contains critical commentary on the Constitutional Tribunal decision of 28 January 2020 (K 22/16). The author proves that Article 108 § 2 of the Penal Code of 1969 is still in force. Therefore, the compliance of this article with the Polish Constitution should be examined by the Constitutional Tribunal.

Keywords: the Constitutional Tribunal; criminal law; statute of limitations